

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 października 2015 r.**

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący SSO Robert Zdych**

**Sędziowie SSO Aleksander Ostrowski**

**SSR del. do SO Marta Minkisiewicz - Kasprzak (spr.)**

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Czesława Twardowskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r.

sprawy **I. N.**

syna T. i H. z domu W.

urodzonego (...) w miejscowości W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzebnicy

z dnia 23 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 12/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **orzeczony w pkt III części dyspozytywnej wyroku wymiar środka karnego podwyższa do 5 (pięciu) lat;**

b) **orzeczoną wobec oskarżonego w pkt V części dyspozytywnej wyroku karę grzywny podwyższa do 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od oskarżonego I. N. na rzecz oskarżycieli posiłkowych M. B. i J. B. kwoty po 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 2800 złotych za obie instancje.**

**IV Ka 1050/15**

# UZASADNIENIE

**I. N.** został oskarżony o to, że w dniu 12 sierpnia 2014 r około godz. 20:00 na drodze pomiędzy miejscowościami Ż. - W. nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) w kierunku W. nie obserwował przedpoła jazdy i nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie potracił jadącego prawidłowo w kierunku Ż. rowerzystę K. B., skutkiem czego wymieniony doznał ciężkich obrażeń ciała, w szczególności głowy, w wyniku których zmarł na miejscu, to jest o przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 12/15 Sąd Rejonowy w Trzebnicy:

I. uznał oskarżonego I. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 177 § 2 kk. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby;

III. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk i art. 63 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat i na poczet tego zakazu zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12.08.2014r do dnia 27.10.2014r;

IV. na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu posiadanego prawa jazdy;

V. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł od oskarżonego grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 100 złotych każda;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej grzywny okres zatrzymania w sprawie w dniu 12.08.2014r przyjmując, że jeden dzień zatrzymania równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;

VII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 3.302,71 zł, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 300 zł.

Z powyższym nie zgodził się zarówno pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych jak i obrońca oskarżonego.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wywiódł apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środku karnym i na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby oraz kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 złotych każda, podczas gdy znaczny stopień winy oskarżonego, waga naruszonych przez niego reguł ostrożności w ruchu drogowym, brak dążenia do pojednania z pokrzywdzonymi, rodzaj naruszonego dobra w postaci życia ludzkiego, a także dopuszczanie się przed i po popełnieniu zarzucanego czynu innych czynów zabronionych przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kary surowszej, tj. kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, ewentualnie przy zastosowaniu tego dobrodziejstwa wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w dużo wyższej wysokości;

2. rażąco niewspółmierność środka karnego poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, podczas gdy okoliczności popełnienia przestępstwa, uzasadniają orzeczenie wymierzonego środka karnego na dłuższy okres;

Podnosząc powyższe, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

1. uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności i wymierzenie oskarżonemu I. N. kary 3 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania;

2. orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat;
3. wymierzenie oskarżonemu I. N. dodatkowo kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 500 zł stawka;
4. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Obrońca oskarżonego I. N., w wywiedzionej apelacji zaskarżył powyższy wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych wynikający m.in. z naruszenia art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegający na braku ustalenia faktycznego, czy oskarżony stracił świadomości w wyniku spadku poziomu cukru spowodowanego cukrzycą oraz ewentualnie rzeczywistego wpływu tej okoliczności na zdolność kierowania pojazdem oraz ustalenia z jakiego powodu doszło do tego, że samochód, którym poruszał się oskarżony zjeżdżał płynnie przez odcinek około 200 m z prawego na lewy pas ruchu, a oskarżony nie wykonał żadnych manewrów, aby zmienić tor jazdy pojazdu, w tym manewrów obronnych, w szczególności, czy było to wynikiem nieuwagi bądź zaśnięcia, a ustalenie to ma wpływ na ocenę, czy został popełniony czyn i ewentualnie przestępstwo;
2. wynikający z naruszenia art. 7 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu, iż wyłącznie oskarżony spowodował stan zagrożenia bezpieczeństwa oraz sytuację wypadkową na drodze, w tym błędne ustalenie faktyczne, iż rowerzyści, w tym zwłaszcza pokrzywdzony poruszali się przy samej krawędzi drogi, a nie bliżej jej osi, co mogło mieć wpływ na przyczynienie się pokrzywdzonego do wypadku;
3. ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, rażąca niewspółmierność zastosowanego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, a także naruszenie art. 42 k.k. poprzez zastosowanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym bez uwzględnienia rodzaju pojazdu, którym poruszał się oskarżony.

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego, na podstawie art. 427 § 1 i art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu w Trzebnicy.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego wnosząc o pominięcie zarzutów, twierdzeń i wniosków zawartych w apelacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnych oraz o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

W ocenie Sądu Odwoławczego, apelacja wywiedziona przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zasługuje na częściowe uwzględnienie, zaś apelacja obrońcy okazała się w całości niezasadna.

Na wstępie należy przede wszystkim stwierdzić, iż Sąd I instancji, w oparciu o właściwie przeanalizowany i oceniony materiał dowodowy, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a na ich podstawie wywiódł prawidłowe wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego, w zakresie przypisanego mu czynu. Należy przy tym podkreślić, iż Sąd Rejonowy dokonał właściwej analizy wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów pod kątem odpowiedzialności oskarżonego, ocenił je zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, tj. zgodnie ze wskazaniem art. 7 k.p.k., nie popadając w dowolność i należycie uzasadniając swe stanowisko w pisemnych motywach wydanego wyroku.

Sąd Okręgowy podziela wnioski Sądu Rejonowego w zakresie tego, iż stan zagrożenia bezpieczeństwa oraz sytuację wypadkową spowodował i wytworzył wyłącznie oskarżony kierujący samochodem marki V. (...), zjeżdżając na prostym odcinku drogi na przeciwny pas ruchu.

Przechodząc do analizy zarzutów podnoszonych przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, który zarzucił Sądowi I instancji rażącą niewspółmierność kary oraz środka karnego - należy tylko po części podzielić argumentację skarżącego.

Przesłanki zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności określa art. 69 § 1 k.k., zgodnie z którymi Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Środki probacyjne mają, co do zasady, na celu poddanie próbie sprawcy, którego czyn ma charakter incydentalny i co do którego można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną.

Sąd I instancji, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, iż orzekł wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ze względu na pozytywną prognozę kryminologiczną wskazując, że oskarżony jest osobą w poważnym wieku i nie był karany sądownie.

W ocenie Sądu Odwoławczego powody, dla których Sąd Rejonowy uznał za możliwe i zasadne orzeczenie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (w szczególności jego postawa jak i właściwości i warunki osobiste) są wystarczające i właściwe.

Jeśli chodzi o wymiar kary pozbawienia wolności orzeczony w stosunku do oskarżonego, Sąd uznał, iż kara ta została ukształtowana prawidłowo i jest adekwatna do wagi popełnionego czynu. Podkreślić trzeba, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu nieumyślnie. Kara we wnioskowanym przez apelującego wymiarze, a przy tym bez jej warunkowego zawieszenia byłaby karą zbyt surową, przekraczającą przede wszystkim stopień zawinienia. Sąd Odwoławczy zaznacza, iż należy mieć tutaj na względzie i nie stracić z pola widzenia, mimo wszystko dotychczasowej niekaralności oskarżonego oraz faktu, iż przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, odczuwa żal i skruchę. Dlatego też wniosku apelującego odnośnie wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, Sąd II instancji nie uwzględnił.

Przechodząc zaś do wniosku pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych w zakresie podwyższenia oskarżonemu kary grzywny oraz wydłużenia okresu stosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym Sąd Odwoławczy uznał, iż kara grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 złotych jest karą zdecydowanie za niską. Zastosowane wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności spowoduje- de facto- brak realnej dolegliwości dla oskarżonego. Rację ma też apelujący twierdząc, że orzeczona kara grzywny nie będzie stanowić rzeczywistej dolegliwości dla oskarżonego, który osiąga relatywnie wysokie dochody i finansowo, w nieznaczny tylko sposób, odczuje jej dolegliwości. Sąd Rejonowy orzekając karę grzywny w powyższym wymiarze i określając wysokość stawki dziennej jedynie lakonicznie wskazał, iż odpowiada ona możliwościom majątkowym oskarżonego, z czym nie sposób się zgodzić. W tych warunkach, wobec stwierdzenia rażącej niewspółmierności( łagodności) kary grzywny, Sąd II instancji uznał, iż zasadnym będzie jej zaostrzenie do granic, które będą stanowić dla oskarżonego dolegliwość finansową w stopniu adekwatnym do rangi i znacznej społecznej szkodliwości jego czynu, a przede wszystkim tragicznych skutków spowodowanego przez niego wypadku. (...) poczucie sprawiedliwości wymaga, w ocenie Sądu Odwoławczego, by oskarżony, chociażby w takiej formie, musiał odczuć prawnokarną represję.

Jeśli chodzi o orzeczony wobec oskarżonego wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, Sąd II instancji zaaprobował stanowisko pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, który podnosi, iż orzeczony w stosunku do oskarżonego środek karny jest rażąco niewspółmierny do wagi popełnionego przez niego czynu. Stwierdzić należy, że Sąd I instancji słusznie ocenił, iż następstwa działania oskarżonego w postaci zgonu pokrzywdzonego oraz fakt, że po zdarzeniu oskarżony otrzymał mandat za jazdę z nadmierną prędkością, są dostatecznymi podstawami orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym na odpowiednio długi okres czasu. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego wymiar orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest zbyt niski z uwagi na okoliczności czynu i stopień winy oskarżonego. Oskarżony- jak twierdził w swych wyjaśnieniach-

zjechał na przeciwny pas ruchu z powodu nieuwagi lub też na skutek chwilowej utraty orientacji (świadomości) spowodowanej najprawdopodobniej zaśnieciem lub spadkiem poziomu cukru w organizmie, w przebiegu choroby przewlekłej, tj. cukrzycy, na którą choruje od dłuższego czasu. Oskarżony zatem jest albo skrajnie nieostrożnym kierowcą, skoro w danych warunkach wykazał się długotrwałą i brzemioną w skutki dekoncentracją, albo kierowcą bardzo lekkomyślnym, skoro wiedząc o przewlekłej chorobie i znając ograniczenia i konsekwencje wynikające z tej choroby, zdecydował się kierować pojazdem pomimo nieprzestrzegania zaleceń lekarskich co do szczególnego sposobu odżywiania, wiedząc że w razie spadku poziomu cukru w organizmie może utracić świadomość. Obydwie ewentualności wskazują na to, że oskarżony będąc uczestnikiem ruchu drogowego jako kierujący jakimkolwiek pojazdem mechanicznym stwarza realne, bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji, bowiem naraża innych uczestników ruchu na zaistnienie sytuacji podobnych do tej, która jest przedmiotem osądu.

W tym miejscu odnieść należy się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, a dotyczących kwestii niewyjaśnienia przez Sąd I instancji co było powodem, że oskarżony przez około 200 metrów zjeżdżał ze swego pasa ruchu na pas przeznaczony dla ruchu w kierunku przeciwnym i nie podjął manewrów obronnych mających na celu uniknięcie potrącenia rowerzysty. Skarżący wywodzi, że skoro oskarżony mógł wówczas utracić przytomność z powodu cukrzycy na którą choruje, to nie można było przypisać mu winy, a tym samym uznać go sprawcą przestępstwa. Rozumowanie obrońcy oskarżonego jest błędne. Jeżeli rzeczywiście oskarżony utracił świadomość na skutek choroby, jak wskazano powyżej, oskarżony miał niewątpliwie świadomość choroby i wynikających stąd zagrożeń. Wiedział, że w przypadku niewłaściwej dbałości o należyty tryb życia może dojść do utraty przytomności, co nie stanowiło dla niego przeszkody, by przez cały dzień pracować, nie dbać o regularne przyjmowanie posiłków, a następnie prowadzić samochód. Jeżeli oskarżony rzeczywiście utracił świadomość, to nie było to wynikiem gwałtownie objawiającej się, nie występującej u niego wcześniej choroby (np. zawału serca, udaru mózgu), której nie spodziewał się i nie mógł przewidzieć. Nie może tu zatem być miejsca dla dywagacji na temat sytuacji przymusu. Należy z całą mocą podkreślić, że dla Sądu obojętne jest, czy oskarżony „zagapił się”, zasnął, czy też stracił przytomność w przebiegu cukrzycy. Istotne jest to, że jako kierujący pojazdem w powyższych warunkach zachował się nieodpowiedzialnie, że postępując w sposób rozważny w stopniu przeciętnym uniknąłby spowodowania sytuacji wypadkowej. Stąd zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych poprzez zaniechanie ustalenia przyczyny braku reakcji kierującego na zbliżające się niebezpieczeństwo jest całkowicie chybiony. Na marginesie dodać należy, że konstatacje Sądu II instancji nie wymagają oparcia w żadnej wiedzy specjalistycznej, a w szczególności z zakresu medycyny. Wystarczająca jest tu w zupełności tzw. wiedza potoczna połączona z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem.

Dodać należy, że całkowicie dowolny charakter ma zarzut obrońcy sugerujący przyczynienie się do wypadku nieżyjącego rowerzysty. Sugestii takiej nie postawił nawet sam oskarżony. Niewątpliwie, czego nie neguje apelujący, do potrącenia rowerzysty doszło na jego pasie ruchu. Z tego wynika jasno, że oskarżony znalazł się na pasie ruchu przeznaczonym do ruchu w kierunku przeciwnym. Nie było też żadnego powodu, by oskarżony musiał zmienić pas ruchu na kolizyjny z K. B.. Wywodzenie, że rowerzysta przyczynił się do wypadku, gdyż nie zjechał do krawędzi lub nawet poza krawędź jezdni nie może wpłynąć na podważenie ustaleń Sądu meriti, zgodnie z którymi rowerzysta nie przyczynił się do wypadku i mógł nie mieć możliwości jego uniknięcia. Nie można oprzeć się wrażeniu, że apelujący dostrzega winę rowerzysty w tym, że nie uciekał (nie zdążył uciec) przed jadącym nieprawidłowo oskarżonym. Powyższe zarzuty obrońcy są zatem, zdaniem Sądu, jedynie bezpodstawną próbą przerzucenia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie na nieżyjącego pokrzywdzonego.

Zważywszy na przedstawione powyżej stanowisko dotyczące apelacji oskarżycieli posiłkowych w zakresie wymiaru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd II instancji uznał za chybione argumenty zawarte w apelacji obrońcy, a dotyczące niesłuszności zastosowania tego środka karnego i jego zakresu. Oskarżony-co wykazano wcześniej- stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu. Nie przekonuje tu stanowisko obrońcy dotyczące zbytnej dolegliwości dla oskarżonego tego środka karnego wobec konieczności prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, z której utrzymuje siebie i rodzinę, a także daje zatrudnienie innym osobom. Niewątpliwie nie można czynić oskarżonemu zarzutów co do jego zachowania po wypadku, tj. wezwania pomocy, postawy w toku postępowania, wyrażenia skruchy i żalu, lecz okoliczności te nie mogą mieć większego znaczenia dla wymiaru środka

karnego. Nie dotyczą bowiem bezpośrednio kwestii bezpieczeństwa w ruchu. Związane są raczej z wrażliwością i ludzkimi odruchami oskarżonego. Z tego samego względu nie może mieć tu znaczenia to, że oskarżony nie kontaktował się z rodziną zmarłego K. B. w poczuciu winy i wstydu.

Zważywszy na to, że oskarżony jako kierujący pojazdem mechanicznym stanowi realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu, Sąd meriti słusznie objął zakazem prowadzenia wszystkie kategorie pojazdów mechanicznych. Bez względu na kategorię pojazdu, lekkomyślność czy nieostrożność oskarżonego jako kierującego pociąga za sobą to samo niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu.

W omawianej sytuacji Sąd Odwoławczy uznał zatem, że wymiar środka karnego w postaci zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym oraz wymiar orzeczonej w oparciu o art. 71 § 1 kk kary grzywny, a także wysokość stawki dziennej grzywny wymagają zaostrzenia, bowiem wymiar ich razi w okolicznościach niniejszej sprawy nadmierną łagodnością. Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżony wyrok, w ten sposób, że orzeczony w pkt III części dyspozytywnej wyroku, wymiar środka karnego podwyższył do 5 lat oraz orzeczoną w pkt V części dyspozytywnej wyroku karę grzywny podwyższył do 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 250 złotych. W pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk Sąd II instancji zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych z późn. zm. wymierzył mu też opłatę w kwocie 2.800 złotych za obie instancje.

Ponadto w oparciu o § 14 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od oskarżonego I. N. na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty po 420 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.